

Sygn. akt IV CSK 330/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

przy uczestnictwie M. S.

o pozbawienie uczestnika prawa prowadzenia działalności i pełnienia funkcji określonych w art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego na podstawie przepisów ustawy prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r.,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 lutego 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 26 lutego 2018 r., sygn. akt V Ga [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i oddala wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżąca wskazała na nieważność postępowania, oraz na wystąpienie zagadnienia prawnego, niemniej nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.).

Nieważność postępowania, ze względu na zastępowanie strony przez pełnomocnika, który nie był należycie umocowany (art. 379 pkt 2 k.p.c.) występuje wtedy, gdy skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w danej instancji. Postępowanie przewidziane w art. 373- 377 p.u.n. może być prowadzone przez wierzyciela osobiście, co w przypadku osób prawnych oznacza działanie przez ustawowe lub statutowe organy, albo przez wierzyciela reprezentowanego przez pełnomocnika. Dla zainicjowania imieniem wierzyciela postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej nie jest wymagane pełnomocnictwo upoważniające do wszczęcia i prowadzenia w jego imieniu tej kategorii spraw, czy konkretnej sprawy o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Postępowanie takie może wszcząć i prowadzić osoba legitymująca się pełnomocnictwem ogólnym wierzyciela bądź pełnomocnictwem do prowadzenia jego imieniem spraw oznaczonych jako pewna kategoria, o ile w jej zakresie - z uwagi na określone

przez mocodawcę cechy powierzanych pełnomocnikowi spraw - zmieści się także sprawa o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 373-377 p.u.n. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., I CZ 2/17, LEX nr 2216097).

Skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji, a występujący na rozprawie przed Sądem Okręgowym w O. w dniu 14 lutego 2018 r. imieniem ZUS radca prawny T. S. niewątpliwie był należycie umocowany. Potwierdzenie w dniu 1 grudnia 2017 r. przez Prezesa ZUS wcześniejszych czynności dokonanych w sprawie było skuteczne, skoro dotyczyło ono czynności podjętych w sprawie przez pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a więc osoby, które mogły go, w razie należytego umocowania reprezentować (art. 87 § 2 k.p.c.; por. także uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono ważne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.).

Postawione w skardze pytanie „czy uzupełnienie braków pisma procesowego po wyznaczonym przez sąd terminie może być traktowane na równi z ponownym

złożeniem pisma wszczynającego postępowanie", nie odpowiada tym wymaganiom, przede wszystkim ze względu na brak dostatecznej argumentacji, która mogłaby prowadzić do rozbieżnych ocen prawnych.

Trzeba zwrócić uwagę, że referent sprawy wprowadził zarządzeniem z dnia 30 maja 2016 r. zwrócił wniosek złożony w dniu 25 sierpnia 2015 r. z powodu nie uiszczenia od niego w terminie opłaty, niemniej jednocześnie nadał mu bieg pod nową sygnaturą przyjmując, że został on wniesiony w dniu 8 września 2015 r. tj. w dniu uiszczenia po terminie od niego opłaty. Sam skarżący wskazał, że nastąpiło to zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 20 stycznia 1967 r. I CZ 149/66, OSNC 1967, nr 9, poz. 158).

Przyjmując, że Sąd dopuścił się tu uchybienia, gdyż powinien był wykonać zarządzenie o zwrocie wniosku, a ZUS powinien wnieść go na nowo to ten błąd organu prowadzącego postępowanie nie powinien obciążać wnioskodawcy, który przed Sądem pierwszej instancji popierał wniosek (por. np. pismo wnioskodawcy z dnia 13 października 2016 r.). W zaistniałej sytuacji pełnomocnik uczestnika powinien był złożyć zastrzeżenie do protokołu najbliższej rozprawy, a skoro tego nie dokonał, to nie przysługuje mu prawo do powoływania się na takie uchybienie w dalszym postępowaniu (art. 162 k.p.c.)

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).